

Protokół nr 13/IX/2019

posiedzenia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 11 września 2019 r.

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 8 radnych

obecnych - 6 radnych

nieobecnych - 2 radnych

tj. p. Marta Grzeszczyk
p. Władysław Skwarka

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1 i 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla radnych na posiedzenie stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości na posiedzenie stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

II. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr **12/VIII/2019** posiedzenia Komisji.
2. Ocena funkcjonowania pieczy zastępczej w Łodzi oraz omówienie postulatów zgłaszanych przez pracowników i organizacje związkowe w tym zakresie.
3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

III. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz powitał obecnych na sali radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

Następnie **Przewodniczący** poinformował, że niniejszy porządek został poszerzony **Aneks nr 1**.

1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2019 rok – **druk nr 321/2019.**

Proponowany porządek po zmianach:

1. Przyjęcie protokołu nr 12/VIII/2019 posiedzenia Komisji.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2019 rok – **druk nr 321/2019.**
3. Ocena funkcjonowania pieczy zastępczej w Łodzi oraz omówienie postulatów zgłaszanych przez pracowników i organizacje związkowe w tym zakresie.
4. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Radni przyjęli porządek obrad jednogłośnie.

Ad pkt 1 - Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2019 rok – druk nr 321/2019.

Zastępca Dyrektora Wydziału Budżetu p. Halina Wyszomirska omówiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Faza pytań i dyskusji.

Pytań nie zgłoszono.

Brak głosów w dyskusji.

Przewodniczący Komisji poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 4 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się”, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad pkt 2 - Przyjęcie protokołu nr 12/VIII/2019 posiedzenia Komisji.

Uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Komisji poddał przyjęcie protokołu pod głosowanie.

Komisja w głosowaniu przy 5 głosach „za”, przy braku głosów „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się”, jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała protokół.

Ad pkt 3 - Ocena funkcjonowania pieczy zastępczej w Łodzi oraz omówienie postulatów zgłaszanych przez pracowników i organizacje związkowe w tym zakresie.

Przewodniczący Komisji p. Sebastiana Bohuszewicz zwrócił uwagę zebranych na sali, aby w przypadku omawiania konkretnych wydarzeń i sytuacji nie posługiwali się danymi wrażliwymi takimi jak np. nazwiska oraz innymi danymi umożliwiającymi zidentyfikowanie konkretnych osób występujących w tych sytuacjach, gdyż będzie to oznaczało konieczność przerwania posiedzenia oraz powiadomienia Urzędu Ochrony Danych Osobowych o wycieku informacji. Radni, jako funkcjonariusze publiczni ponoszą obowiązek informowania w takich przypadkach odpowiednich organów. Zaapelował również o skupienie się w dyskusji nie na przypadkach indywidualnych ale przede wszystkim na przypadkach mających charakter nieprawidłowości systemowych. Przewodniczący zaproponował następującą kolejność zabierania głosu podczas prowadzonej dyskusji: przedstawiciele związków zawodowych, pracownicy MOPS, dyrektor MOPS, radni Komisji.

Przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w MOPS w Łodzi p. Lidia Saktura zwróciła się zapytaniem, czy do Komisji wpłynęły informacje dotyczące pieczy zastępczej, do przekazania których zobowiązany przez radnych został dyrektor MOPS podczas posiedzeń Komisji w lutym i marcu br.

Przewodniczący Komisji p. Sebastiana Bohuszewicz zwrócił się do sekretarza Komisji o sporządzenie informacji w sprawie.

Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej p. Agnieszka Głąbska powiedziała, że występujące nieprawidłowości w funkcjonowaniu pieczy zastępczej wskazywane są od niemal dwóch lat i występują nadal. Zapytała, czy o wskazywanych nieprawidłowościach radni również powiadamiają stosowne organy.

Przewodniczący Komisji p. Sebastiana Bohuszewicz odpowiedział, że tak –w sytuacjach, kiedy radni dopatrzą się naruszenia przepisów, kwalifikowane jako przestępstwo. Przewodniczący dodał, że do Komisji wpłynęło pismo mieszkańca Łodzi (wykazane w pismach wpływających do Komisji w pkt. Sprawy wniesione i wolne wnioski), w którym wskazuje on na szereg nieprawidłowości w funkcjonowaniu pieczy zastępczej. Następnie zacytował obszerny jego fragment. Jednocześnie zwrócił uwagę, że w piśmie zawarty został szereg bardzo szczegółowych informacji dotyczących funkcjonowania pieczy zastępczej w Łodzi, które nie są dostępne wszystkim mieszkańcom. Dlatego też, zwrócił uwagę na fakt wycieknięcia informacji, co wzbudza zaniepokojenie. Przewodniczący dodał, że prowadząc posiedzenie będzie posługiwał się również informacjami nt. funkcjonowania pieczy zastępczej zawartymi w niniejszym piśmie.

Fragment pisma:

zaangażowanym, kompetentnym i uczciwym.

Na dowód swojej opinii dotyczącej pracy Pana Rydzewskiego w obszarze pomocy społecznej, a konkretnie w segmencie pomocy dziecku i rodzinie przytaczam kilka wybranych przykładów ilustrujących „osiągnięcia” Pana Piotra Rydzewskiego:

1. Faktyczna likwidacja w lipcu 2019 Domu Dziecka nr 8.
2. Ogłoszenie w styczniu 2019, że w/w dom został już zlikwidowany, a wszystkie dzieci znalazły opiekę w rodzinach (jest to nieprawda, co najmniej 3 dzieci z DD nr 8 zostało umieszczonych w innych placówkach opiekuńczo-wychowawczych).
3. Założenia prezentowane w harmonogramie zmian w instytucjonalnej pieczy zastępczej na rok 2018 nie zostały zrealizowane, istnieje realne zagrożenie, że rok 2019 zamkniemy także bez zaplanowanych zmian w ilości placówek opiekuńczo-wychowawczych funkcjonujących na terenie Łodzi.
4. Żaden z funkcjonujących do tej pory dużych domów dziecka nie osiągnął standardów- tj. 14 osobowej liczby podopiecznych.
5. W domach dziecka nadal przebywają dzieci poniżej 10 roku życia, a niemowlęta, dzieci w wieku poniemowlęcym i przedszkolnym są umieszczane w Domu Dziecka dla Małych Dzieci.
6. W Domu Dziecka dla Małych Dzieci przebywały nieuprawnione osoby dorosłe.
7. Dzieci powierza się opiece osobom, co do których istnieje prawdopodobieństwo, że stosują przemoc.
8. Dzieci powierza się osobom bez stosownych kwalifikacji.
9. Łódzkie dzieci umieszcza się w rodzinach i placówkach poza naszym powiatem.
10. Dzieci powierzone rodzinom zastępczym powracają do instytucjonalnej pieczy zastępczej (spektakularny powrót dzieci z zlikwidowanego DD nr 8 i rozłączenie tego rodzeństwa-umieszczenie w 2 różnych placówkach, niezgodnie z wydanym postanowieniem sądowym).
11. Miasto Łódź od 20 miesięcy funkcjonuje bez 3 letniego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej (projekt projektu do 31.12.2017 na ręce Prezydent Łodzi winien złożyć Dyrektor MOPS-Piotr Rydzewski).
12. Dzieci pozbawia się należnych im świadczeń, dyrektor MOPS nie składa wniosków o alimenty dla podopiecznych pieczy zastępczej.
13. Placówki opiekuńczo-wychowawcze nie posiadają zaktualizowanych regulaminów organizacyjnych (MOPS sprawuje nadzór nad tymi jednostkami).
14. W Wydziale Wspierania Pieczy Zastępczej zatrudnia się osoby bez właściwych kwalifikacji, z polecenia (np. konsultant ze średnim wykształceniem, osoby powiązane i jednocześnie pracujące w organizacjach pozarządowych, z którymi MOPS podpisuje „niestandardowe porozumienia”).
15. W WSPZ obserwuje się ogromną rotację pracowników, co negatywnie wpływa na jakość świadczonej pracy, jest powodem chaosu, dezorganizacji, niewłaściwych relacji między pracowniczych.
16. Powołany zespół ds. analizy przekształceń pieczy instytucjonalnej od marca 2018 nie spotyka się i nie realizuje powierzonych mu zadań.
17. Osoba pełniąca obowiązki kierownika Wydziału Wspierania Pieczy Zastępczej jest jednocześnie pracownikiem fundacji Gajusz.
18. Dyrektor Rydzewski podpisuje listy płac w placówce mu podległej, spotyka się z osobami, które będą aplikować na stanowiska dyrektorskie w placówkach opiekuńczo- wychowawczych (oczywiście przed konkursem), nie dokonuje ocen kierowników placówek mu podległych (oceny za 2018), utrudnia dostęp do informacji publicznej, zatrudnia na stanowisku kierowniczym, które de facto nie istnieje osobę, której przyznaje się i wypłaca zawyżone wynagrodzenie.
19. Dyrektor Rydzewski tworzy dokument-protokół ze spotkania, które nigdy się nie odbyło, a kiedy zapomina, że inne spotkania były już wcześniej zaprotokołowane przez inną osobę, tworząc nowy protokół nazywa go syntetyczną informacją stworzoną na użytek dyrektora MOPS- tj. jego samego-Piotra Rydzewskiego.
20. W zespołach ds. okresowej oceny dziecka odbywających się na terenie placówek nie uczestniczą w ostatnim czasie (a jest to ustawy obowiązek) przedstawiciele organizatora rodzinnej pieczy zastępczej.
21. Kontrole w jednostkach podległych MOPS odbywają się niezgodnie z obowiązującymi przepisami.

Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej p. Agnieszka Głabska powiedziała, że pomimo zgłoszeń ze strony pracowników i organizacji związkowych nadal występują naruszenia przepisów ustawy o pieczy zastępczej. Zgodziła się z koniecznością kontynuowania reformy w zakresie pieczy zastępczej, do czego zobowiązuje ustawa, jednakże pomimo woli aktywnej współpracy ze strony Wydziału Wspierania Pieczy Zastępczej z dyrektorem p. P. Rydzewskim w zakresie wprowadzanych przemian, po upływie 9 miesięcy zrezygnowano z tej współpracy. Przed chwilą pracownicy Wydziału złożyli do organizacji związkowych wotum nieufności wobec dyrektora p. P. Rydzewskiego. Pracownicy nie mają zaufania do dyrektora, nie jest on dla nich autorytetem. Zapytała, jak reforma ma być kontynuowana bez współpracy z pracownikami.

Głos sali: „Pani reprezentuje na pewno jakąś część pracowników”.

Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej p. Agnieszka Głabska odpowiedziała: „Pan jest akurat po stronie fundacji, jest pan osobą stronnictw w tej sprawie. Tu jest (podpisana) gros załogi, która tworzyła ten wydział”.

Głos sali: „Pani reprezentuje część pracowników. Jaką część załogi, to można zapewne sprawdzić ale prosiłbym o używanie sformułowania „część załogi”, bo jest też część pracowników dla których dyrektor jest autorytetem i odpowiednią osobą do tego, żeby reformę kontynuować”.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak dodała, że pod wotum nieufności podpisało się 80% „starej kadry”, sprzed „nadejścia” dyrektora i zmian – zatrudnianiu osób bez kompetencji i kwalifikacji. Dalej odniosła się do zarzutu wynoszenia informacji. Tematu powrotu dzieci z rodzin zastępczych do placówek nie podejmowali pracownicy Wydziału ale szkolący ich pracownik, który współdziała z dyrektorem i współdziała z placówkami. To kolejny reformator, podający się za reformatora. Rzecz dzieje się na Facebooku, następuje tam krytyka rodzin, wywołuje się w ten sposób awanturę. Natomiast pracownicy wydziału zawsze starali się, aby pozyskiwać rodziny zastępcze. Następnie zwróciła uwagę na fakt, iż na stronie internetowej pn. „Rodzina jest dla dzieci” pojawiają się dane wrażliwe podawane przez rodziny zastępcze – zgłasza oficjalnie taki fakt. Dodała, że na tej samej stronie odbywała się zbiórka leków dla dziecka, a leki nie mogą podlegać zbiórce.

Przewodniczący Komisji p. Sebastiana Bohuszewicz poprosił o skierowanie szczegółowej informacji w tej sprawie do Komisji.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak dodała, że wspomniany mieszkaniec Łodzi skierował również pismo do związków zawodowych. Związki zawodowe nie są upoważnione do udzielania informacji publicznej ale swymi pismami spowodował, iż związki kierują zapytania do dyrektora p. P. Rydzewskiego, na które nie otrzymuje odpowiedzi.

Przewodniczący Komisji p. Sebastiana Bohuszewicz odniósł się do pkt. 4 ww. pisma. Zapytał, czy można potwierdzić zawartą w nim informację.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że rzeczywiście poza zamknięciem Domu Dziecka nr 8 żadem z dużych domów dziecka nie osiągnął standardów. Zwrócił jednocześnie uwagę, że Dom Dziecka nr 3 ma pod opieką 17 dzieci, czyli zbliża się do 14-osobowego standardu. Zapewnił, że podejmowane są działania w kierunku zmniejszenia liczby dzieci w innych domach dziecka. Limitowane jest to liczbą pozyskiwanych rodzin zastępczych. W Domu Małego Dziecka nadal umieszczane są dzieci, gdyż brak jest dostatecznej liczby rodzin, aby umieścić je w rodzinach i pogotowiach rodzinnych. Jeśli odpowiednia liczba rodzin nie pojawi się, to MOPS jest bez wyjścia.

Prezes Oddziału ZNP Łódź-Bałuty p. Agnieszka Michałowska-Stasiak odpowiedziała, że trzeba było pomyśleć o tym 3 lata temu. Dalej powiedziała, że Dom Dziecka nr 3 znajduje się na terenie, którym zajmuje się ZNP. Dyrektor chwali się, że w tym Domu niedługo zostaną osiągnięte standardy 14 wychowanków. Prawda jest taka, że doszło do likwidacji domu - mieszkania usamodzielnienia przy ul. Żeromskiego. Był to dom fantastycznie funkcjonujący, spełniający wszystkie wymogi ustawowe, przebywała tam 10 dzieci. Czyli doszło do zlikwidowania mieszkania usamodzielnienia spełniającego wszystkie wymogi ustawowe, które po przekształceniu mogłoby funkcjonować jako mała placówka opiekuńczo-wychowawcza, natomiast nie zrobiono absolutnie nic, żeby większe placówki do tego stanu doprowadzić. Zapytała, co faktycznie stanie się z tą placówką. Nie jest to już placówka prowadzona przez Miasto Łódź. Czy zostanie ona przekazana fundacji i kto jest założycielem tej fundacji. To informacja, o którą związki zawodowe i pracownicy bardzo usilnie zabiegają. Związek Nauczycielstwa Polskiego zwrócił się z prośbą do Prezydenta Miasta Łodzi o przeprowadzenie kontroli w Domu Dziecka nr 3 pod kątem zarządzania placówką. Z jednej strony chodzi o likwidację wspomnianego mieszkania usamodzielnienia, z drugiej o politykę kadrową stosowaną przez dyrektora tej placówki. Pani dyrektor przeprowadza w tym roku kolejną, dużą redukcję zatrudnienia. Robi to wyjątkowo nieudolnie ale skutecznie. Wielokrotnie ZNP próbowało w tej sprawie rozmawiać i wyjaśnić, że w ten sposób „podcina gałąź na której siedzi”. Nie da się być dyrektorem placówki w której nie ma pracowników. Jak się okazuje pani dyrektor jest tylko wykonawcą poleceń „z góry”. Celowe działanie w postaci zlikwidowania domu usamodzielnienia spowodowało zachwianie proporcji zatrudnienia w placówce. Zapytanie o faktyczne plany w stosunku do Domu Dziecka nr 3 również skierowano do Prezydenta Miasta Łodzi, dlatego że harmonogram zmian o którym słyszą pracownicy jest wciąż modyfikowany. W rozmowie z dyrektorem p. A. Kaczorowskim usłyszano, że w połowie lipca harmonogram będzie gotowy. Jest połowa września i brak jest jakiegokolwiek informacji na ten temat. Dom Dziecka nr 3 miał zostać jako samodzielna placówka. Po likwidacji domu usamodzielnienia, po redukcji zatrudnienia w Domu Dziecka nr 3 okaże się, że placówka nie będzie mogła samodzielnie funkcjonować. Dom znajduje się na bardzo atrakcyjnym terenie. Zacytowała mail od dyrektora P. Rydzewskiego: „Pani dyrektor. W związku ze zmniejszeniem się liczby podopiecznych i przez to ilości zadań wychowawczych i administracyjnych, proszę o podjęcie działań w celu ograniczenia kosztów osobowych placówki”.

Drugie duże zwolnienia pracowników w Domu Dziecka nr 3 traktuje się nie jako zwolnienia pracowników, tylko jako redukcję kosztów osobowych. Dla pana dyrektora te osoby nie są pracownikami, są numerem i kwotą do wypłaty. Jest to skandal, traktowanie w ten sposób pracowników. Od dłuższego czasu pracownicy żyją w atmosferze niepewności, zastraszania, krzyków, gdzie grozi się im zwolnieniem dyscyplinarnym z art. 52 kodeksu pracy, jeżeli nie będą stosować się do absolutnie wszystkich poleceń przełożonych. Nie mogą mieć własnego zdania i nie mogą go artykułować publicznie. Ta atmosfera wpływa na to, że pracownicy coraz częściej zastanawiają się nad sensem pracy w domach dziecka. Z pracownikami się nie

rozmawia, nie tłumaczy żadnych kwestii dotyczących restrukturyzacji, dotyczących zmian. Natomiast traktuje się ich jak dane osobowe, a nie na zasadzie partnerskiej rozmowy.

Radna p. Agnieszka Wieteska zapytała o stosunek zatrudnienia do liczby dzieci w tym domu dziecka.

Prezes Oddziału ZNP Łódź-Bałuty p. Agnieszka Michałowska-Stasiak odpowiedziała, że prawdopodobnie stan osobowy obecnie nie jest korzystny, jeśli chodzi o pracowników ale wynika to z celowego działania MOPS.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że w Domu Dziecka nr 3 obecnie jest zatrudnionych 12 wychowawców i 10 pracowników administracji, co oznacza 22 osoby na 17 wychowanków.

Radna p. Agnieszka Wieteska zapytała, jak wygląda sytuacja w innych domach dziecka.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że generalnie pracowników łącznie w domach dziecka jest więcej niż dzieci, bo ok. 100 osób. W Domu Dziecka nr 3 mail wystosowany został do dyrektora, nie pracowników. Dotyczy tego, że koszty osobowe, to 70% kosztów domów dziecka. Jeśli dom się redukuje, a należy doprowadzić stan do standardów, czyli 14 dzieci – wbrew podejrzeniom przedmówczyni, Dom Dziecka przy ul. Sowińskiego pozostanie domem dziecka i będzie tam 14 dzieci. Utrzymywanie administracji w takiej ilości jak obecnie jest zbędne. Nie chodzi o redukcję wychowawców. Miejski Ośrodek chciałby doprowadzić, aby np. księgowość była wspólna dla dwóch, trzech jednostek, co oznacza pewną redukcję kosztów administracyjnych. Reakcja na piśmie związków zawodowych nastąpiła po zapytaniu o przynależność związkową jednego z pracowników. Jeśli chodzi o wcześniejsze redukcje, które odbywały się np. poprzez brak przedłużenia umowy o pracę, nie było takiej reakcji związkowej. Jeśli uda się doprowadzić do standardów, to musi zmniejszyć się personel.

Głos z sali: „Ale domów musi być więcej niż jest, bo dzieci jest za dużo”.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski kontynuował. Mieszkanie usamodzielnienia było elementem Domu Dziecka nr 3, który był domem 30 osobowym. Zmniejszenie tego domu nastąpiło poprzez przekazanie mieszkania usamodzielnienia Miastu Łódź. Dom Dziecka nie mógł funkcjonować w dwóch jednostkach, gdyż w piśmie Wojewody Łódzkiego stwierdzono, iż nie mogą funkcjonować filie domów dziecka. Domy dziecka liczone są z filiami łącznie, a ustawowo następuje ograniczenie liczby dzieci w domach dziecka.

Prezes Oddziału ZNP Łódź-Bałuty p. Agnieszka Michałowska-Stasiak zapytała, dlaczego w takiej sytuacji Miasto zdecydowało się zlikwidować placówkę spełniającą wszystkie wymogi ustawowe, zamiast zwrócić się do Wojewody z prośbą o przekształcenie tego domu w dom dziecka. Pozostawiono Dom Dziecka nr 3 i wszystkie inne domy, które nie spełniają wymogów ustawowych, a zlikwidowano ten jedyny, który wymogi ustawowe spełnia.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że MOPS stara się nie otwierać nowych domów dziecka innego typu, niż dom dziecka typu rodzinnego. Samodzielne domy dziecka muszą istnieć w jakimś zakresie

i wystarczy ich tyle ile jest obecnie. Stwierdził, iż wierzy, że przy tej liczbie domów dziecka MOPS będzie w stanie zająć się dziećmi.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Michał Olejniczak zapytał ile domów dziecka jest obecnie przepełnionych – tj. znajduje się w nich powyżej 14 wychowanków.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział: „Przepełnione domy dziecka, czyli więcej niż obecnie istniejąca ilość dzieci – żaden nie jest przepełniony”.

Głosy z sali: „A pogotowia opiekuńcze?”. „Pogotowia opiekuńcze są przepełnione, dzieci z uregulowaną sytuacją prawną nie mają dokąd iść”.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski zapytał, skąd ta wiedza, że są przepełnione. Jeżeli chodzi o domy dziecka, które w obecnej sytuacji mają więcej, niż 14 dzieci i nie są placówkami interwencyjnymi – to jest ich 7. Placówki interwencyjne żądza się innymi prawami – to są pogotowia. Do tego osobna struktura, czyli Dom Dziecka dla Małych Dzieci. Liczba dzieci w pieczy instytucjonalnej w dużych domach dziecka radykalnie się zmniejszyła, natomiast nie ma tylu miejsc, żeby zabezpieczyć wszystkie dzieci. Ośrodek dysponuje jeszcze ustawowo 15 miesiącami i zrobione zostanie, co się da.

Prezes Oddziału ZNP Łódź-Bałuty p. Agnieszka Michałowska-Stasiak zapytała, czy dla zwalnianych pracowników w ramach redukcji zatrudnienia będą środki na wszystkie należne odprawy.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że oczywiście tak. Dodał, że w przypadku Domu Dziecka Nr 8 wszystkim pracownikom zaproponowano pracę w innych jednostkach, niektórzy się zgodzili, przytłaczająca większość zgodziła się odejść z pracy po wzięciu odprawy.

Prezes Oddziału ZNP Łódź-Bałuty p. Agnieszka Michałowska-Stasiak powiedziała, że Związek wystąpił do Prezydenta Miasta Łodzi z wnioskiem o zabezpieczenie środków na wzrost wynagrodzeń w domach dziecka i pogotowiach opiekuńczych – wniosek dotyczy 10% osobowego funduszu płac naliczonego na każdą placówkę, z wyrównaniem od 1 września 2019 r. Dodała, że informacja, iż pracownicy mogą być zwalniani z art. 52 kp przeczy tym faktom, iż odprawy dla wszystkich pracowników się znajdują.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że jeśli pracownik ma zostać zwolniony z art. 52, to oznacza że dokonał wykroczenia pracowniczego. Jeśli chodzi o środki na odprawy pracownicze, to są one zabezpieczone, natomiast jeśli chodzi o podwyżki – to nie jest on adresatem tych informacji.

Prezes Oddziału ZNP Łódź-Bałuty p. Agnieszka Michałowska-Stasiak odpowiedziała, że była to informacja dla radnych Rady Miejskiej, bo to oni kształtują budżet Miasta.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak zapytała o posiedzenie Komisji z 20 marca br. podczas którego omawiano zalecenia pokontrolne Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego. Zapytała o zalecenie

pokontrolne dotyczące rozdzielenia zadań organizatora pieczy od zadań koordynatora pieczy, dostęp do rejestru sprawców przestępstw na tle seksualnym – czy wpłynęły wyjaśnienia. Podkreśliła, że wspomniany dostęp jest niezbędny do weryfikowania kandydatów na rodziny zastępcze który odbywa się dwutorowo – w dziale szkoleń i w Wydziale Wspierania Pieczy Zastępczej. W dziale szkoleń ten dostęp jest, w Wydziale takiego dostępu nie ma – dalej, przy ul. Małachowskiego jest, przy ul. Piotrkowskiej 149 nie ma – a jest to ten sam Wydział.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że MOPS posiada dostęp do tego rejestru. Dostęp taki jest w dwóch miejscach – w wydziale personalnym i Wydziale Szkoleń. Jeśli pracownicy z ul. Piotrkowskiej chcą mieć taki dostęp, prosi o wyznaczenie jednej osoby, bądź dwóch do takiego dostępu.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał, po co wobec tego kadra dyrektorska i kierownicza – jeśli już w marcu br. dyrektor dowiedział się o takiej potrzebie i jest to konieczność wynikająca z obowiązków pracowniczych. Zwrócił się z prośbą o instytucjonalne rozwiązanie tego problemu.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski zobowiązał się do wyznaczenia kierowników, którym taki dostęp będzie udzielony.

Przewodniczący Komisji p. Sebastiana Bohuszewicz odpowiedział, że do Komisji wpłynęła informacja MOPS, iż taki dostęp został zapewniony.

Radny p. Bogusław Hubert zapytał, kiedy zostaną wskazani ww. pracownicy.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że pracowników wskaże dziś, natomiast udzielenie udostępnienia będzie trwało około miesiąca. Co do rozdzielenia zadań organizatora pieczy od zadań koordynatora pieczy problem „jest w pieniądzech”, czyli w etatach - dla osób mających pracować na stanowiskach koordynatorów. Ośrodek „idzie w kierunku” systematycznego zdejmowania zadań organizatora, które są przypisane koordynatorowi.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak powiedziała: „Nie jesteśmy od ocen, tylko od opinii. Ocenę wydaje organizator, my opiniujemy dane sytuacje. Wszystkie zadania scedowane w ustawie – typu ocena – sporządza ją i robi koordynator, a nie organizator. Pan dyrektor mówi, że nie ma etatów. Może się narażę ale powiem tak. Cieszę się bardzo, że powstał Wydział Promocji. Pochwalę wydział za to, że ruszyło dużo imprez, dzieje się dużo z budżetu obywatelskiego, mamy dużą ofertę dla rodzin które już istnieją i może to zachęcić nowe rodziny. Ale jak się ten dział rozrasta. Jest etat grafika. Ja nie wiem co grafik ma przez cały czas robić. I pan dyrektor ciągle mówi tak – tu się coś, gdzieś rozrasta, a tu pan dyrektor nie ma etatu. To samo jest z działem świadczeń. Chciałabym zaznaczyć, że dział świadczeń realizuje to dla MOPS, co dla UMŁ ul. Urzędnicza. Dział ten realizuje programy dodatkowe, rządowe – program 500+ i 300+. Znikają etaty, bo ludzie odchodzą z pracy - z różnych powodów. Te etaty się nie uzupełniają. Ludzie nie dają sobie rady. Wiem, że Rząd finansuje - do każdego programu jest określony procent na obsługę”.

Przewodniczący Komisji p. Sebastiana Bohuszewicz wyjaśnił, że z perspektywy finansów, koszty które przeznacza Rząd nie pokrywają rzeczywistych kosztów.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak odpowiedziała: „Kiedy wchodził program 500+, był to taki procent, że starczyłoby na 2 etaty. Takie etaty kierownik ówczesnego działu uruchomił. Te etaty zniknęły, bo osoba która wykonywała ten etat została przesunięta przez dyrektora na inne stanowisko. Tu wracamy do sedna skargi mieszkańca, że nie realizujemy – bo nie realizujemy obowiązku alimentacyjnego – bo osoba która tym się zajmowała w 2017 roku została przesunięta do innego zadania – pozyskiwania kandydatów. Czyli zadanie pozyskiwania kandydatów okazało się ważniejsze, niż realizowanie zadania pn. egzekucja alimentów i przez 1,5 roku też nie było pomysłu jak te alimenty i kto będzie robił. Ma robić dział prawny. Też słyszę, że są jakieś przepychanki. Wykonaliśmy, jako koordynatorzy kawał roboty, żeby „na talerzyku” pewne rzeczy ułożyć, teraz się okazuje, że też to nie tak,,

Głos z sali: „To od 1,5 roku nowe sprawy nie są otwierane?”

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak odpowiedziała: „Nie”.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział: „Nieprawda”.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak odpowiedziała: „Prawda. Panie dyrektorze taką samą listę, jaką ja przygotowałam...Sprawy alimentacyjne się toczą ale to są takie sprawy....My rozmawiamy z rodziną, prosimy rodzinę złożyć taki pozew....Są takie rodziny, które składają takie pozwy, są takie dzieci, które trafiają do pieczy. Taką listę jaką przygotowałam rok, czy pół roku temu – takie dokumenty jakie przygotowałam – nie wyszła żadna sprawa, żaden pozew”.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział: „Jeżeli chodzi o sprawy alimentacyjne. Sprawy alimentacyjne z natury swojej powinni realizować radcy prawni i oni powinni chodzić do sądu i chodzą do sądu. W tym roku „wyszły” 64 sprawy. Jeśli chodzi o dokumenty, rzeczywiście jest problem na styku dział prawny i koordynatorzy dlatego, że dział prawny domaga się dokumentów przygotowanych tak, żeby mogli je złożyć. Problem jest taki, że w przypadku wniosku alimentacyjnego trzeba złożyć oryginały aktów urodzenia, a w dokumentacji trzeba podać podstawowe informacje, których nie było. Takich sytuacji mieliśmy parę we wnioskach, gdzie koordynator np. nie podał nr PESEL dziecka”.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak odpowiedziała: „Mamy tu koordynatorów i pracowników socjalnych na sali. Drodzy Państwo chciałabym zweryfikować, bo co jakiś czas robię tabelkę mojemu bezpośredniemu kierownikowi – gdzie rodzinie mija rok, bo po roku powinniśmy z takim obowiązkiem wystąpić. I ta tabelka mi się w żaden sposób nie zmniejsza i nic nie wiem. Oczywiście kiedyś tę tabelkę zrobiłam, zrobiłam za dział prawny, chodziłam do sądu, reprezentowałam też organizatora w sądzie”.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział: „Teraz pani nie musi”.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak odpowiedziała: „Teraz nie ma spraw. Co będę musiała, to się jeszcze

okaże, natomiast są tu koordynatorzy i pracownicy socjalni. Mam pytanie, czy z waszych rejonów w 2018 r. – bo zadanie przestaliśmy realizować około października 2017 r., jak pracownik został przesunięty. Pracownik finansowany z programu na obsługę świadczeń, czyli na realizację 500+. To takie mało istotne sprawy ale dokuczliwe. Dla pana dyrektora, czy w tą, czy w tamtą to nie ma znaczenia. Chciałabym zapytać, bo tu jest gromada pracowników, czy z waszych rejonów jakiegokolwiek sprawy alimentacyjne wyszły”.

Głos z sali: „W moim rejonie w 2018 r. nie wyszła żadna sprawa alimentacyjna”.

Głosy z sali: ”W moim też nie”. ”I moim też”. „W 2019 r. również”.

Głos z sali: „Na jakiej podstawie MOPS, jako organizator wystosował te 64 wnioski, skoro pan mówi, że nie ma dokumentacji pełnej, bo żeśmy nie dostarczyli”.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział: „Nie wszyscy nie dostarczyli dokumentacji. Był problem z kilkudziesięcioma wnioskami, które wróciły z działu prawnego, natomiast 64 wnioski łącznie wyszły w 2019 roku”.

Radny p. Bogusław Hubert powiedział, że dział prawny domaga się pełnej dokumentacji, takiej żeby mogli iść z tym do sądu. Od kogo domaga się tej dokumentacji? Kto te dokumentacje ma obowiązek przygotować?

Głosy z sali: ”Organizator. A jest to nałożone na koordynatora”.

Radny p. Bogusław Hubert powiedział, że wcześniej był pracownik, który się tym zajmował. Czyli dział prawny domaga się takich dokumentów od pracowników, którzy nie mają tego w swoim zakresie obowiązków. To organizacyjnie coś tu jest niedograne.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz zapytał, czy jeżeli taki pozew wychodzi – bo dyrektor mówi, że w 2018 r. takie pozwy nie wyszły ale wyszły w 2019r. - czy pracownicy otrzymali informację, że takie pozwy wyszły.

Głosy z sali: ”Nie”.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz stwierdził, że takie sprawy mogą się toczyć, a pracownicy mogą na ten temat nic nie wiedzieć.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak powiedziała: „De facto cały 2018 r. ważne zadanie MOPS nie było realizowane”.

Radny p. Bogusław Hubert odpowiedział, że albo te zadania będzie realizował samodzielnie dział prawny albo winno się zatrudnić pracownika, który będzie się tym zajmował.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz stwierdził, że do tej kwestii Komisja wróci za jakiś czas – albo poprzez omówienie sprawy na posiedzeniu albo w formie pisemnego pytania do MOPS.

Radna p. Agnieszka Wieteska zapytała, czy pracownicy dysponują zakresami obowiązków.

Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej p. Agnieszka Głabska odpowiedziała, że tak. Jednocześnie każdy może ten zakres obowiązków podważyć, gdyż w ocenie pracowników jest on niezgodny z ustawą. Każdy pracownik w październiku 2018 r. złożył osobiście zastrzeżenie do zakresu obowiązków. Jak dotąd brak odpowiedzi w sprawie.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak dodała, że obecnie w MOPS nie ma żadnego dialogu, wszystko jest odkładane na potem albo sprawy są „w trakcie”.

Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej p. Agnieszka Głabska kontynuowała, że w MOPS panuje chaos, dezorganizacja, pracownicy nie wiedzą jakie będą ustanowione nowe zasady. Przez dwa lata nastąpiło 6, czy 8 zmian kierownictwa Wydziału.

Radna p. Agnieszka Wieteska zapytała, z czego wynikają takie rotacje kadry kierowniczej.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że miały miejsce 3 zmiany na stanowisku kierownika. Pierwsza z osób zrezygnowała, druga odeszła na długotrwałe zwolnienie.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz zapytał, czy prawdą jest, że wszyscy lub większość pracowników złożyła zastrzeżenia do zakresu obowiązków i na jakim etapie wyjaśniania jest ta sprawa – nie nadano sprawie biegu, rozpatrzono negatywnie itp. Jakich konkretnie spraw dotyczyły te zastrzeżenia.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że tylko koordynatorzy złożyli zastrzeżenia. Jest to element rozdzielania zadań organizatora i

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak powiedziała: „Którego nie ma drugi rok i dołożył nam pan zadania, którego nie miałam – alimentów. Po negocjacjach z kierownik p. Gawędą i dobrej woli, kierując się chęcią, że nie jesteśmy do wszystkiego ustawieni anty – jak próbuje się przekazywać – wykonaliśmy swoją pracę, tak jak ustaliliśmy i przekazaliśmy dokumenty, żeby w końcu dokumenty wyruszyły. Ja przygotowałam takie dokumenty, jakie były ustalone z kierownikiem wydziału”.

Głos z sali: „Osobiście prosiłam rodziny o dostarczenie, o wyjęcie z Urzędu Stanu Cywilnego oryginałów dokumentów, ponieważ nie było we wnioskach działu świadczeń. Zrobiłam to w grudniu 2018 r. Całą dokumentację przedłożyłam w ciągu miesiąca. Ja jako koordynator przygotowałam bodajże 8 spraw, są to też wnioski które nie poszły od dawien dawna - są to dzieci, które bardzo długo w pieczy przebywają”.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz zwrócił się z prośbą do dyrektora o spowodowanie, aby dział prawny przekazał pracownikom informację, jakie pozwy zostały złożone, jakie nie. Według informacji działu prawnego „wyszły” 64 sprawy.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Michał Olejniczak zapytał, dlaczego zlikwidowano etat pracownika, który tymi sprawami zajmował się, skoro jego współpraca z działem prawnym była skuteczna. I te obowiązki potem scedowano....

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak wtrąciła: „Na nikogo! Przez rok na nikogo”.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski wyjaśnił, że dział prawny. Radcy powinni chodzić do sądu, a nie koordynatorzy.

Głosy z sali: „Ale nie chodzą”.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz zapytał, ilu zatrudnionych jest radców prawnych w dziale prawnym.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że kiedyś był jeden radca w Wydziale, obecnie jest kilku ale łącznie dla całego MOPS.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Michał Olejniczak zapytał ponownie, dlaczego zlikwidowano etat pracownika, a jego obowiązki scedowano na koordynatorów, na kilka osób. To przeczy logice, skoro jego współpraca z działem prawnym była kompatybilna.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że nikt nie współpracował z działem prawnym. Pracownik pracował sam, natomiast wydawało się, że bardziej efektywnym będzie, kiedy będą to robili prawnicy.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz zapytał, kto przygotowuje merytoryczne komplety dokumentów dla radców prawnych.

Głosy z sali: „Koordynatorzy, pracownicy”.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz zapytał, czy koordynatorzy mają to zadanie w zakresie obowiązków.

Głosy z sali: „Nie”.

Przewodnicząca Komisji Zakładowej NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w MOPS w Łodzi p. Lidia Saktura powiedziała, że jest to dobra wola pracowników.

Przełożona jednego z zespołu koordynatorów i pracowników socjalnych p. Małgorzata Tabara-Urbańczyk powiedziała, że do końca 2017 r. pracownicy uczestniczyli w przygotowywaniu pozwów alimentacyjnych. Zasadzało się to na współpracy z rodziną zastępczą. Tworzono tabelę kosztów, koordynator konsultował się z rodziną zastępczą dokonywał ustaleń, a po sprawie alimentacyjnej ustalał, czy rodzic biologiczny rozpoczął płacenie alimentów, co było konieczna dla windykacji. Koordynatorzy i pracownicy socjalni uczestniczyli w sprawach sądowych, co w wielu przypadkach było dla nich trudne. Z drugiej strony przyznawali, że „jakoś to wszystko spinali”. Osoba, która zatrudniona została w dziale świadczeń rzeczywiście przygotowywała pozwy i znaczną część potrzebnych danych. Obecnie koncepcja jest nieco inna. Ale po ustaleniach z kierownikiem nadal osadza się przede

wszystkim na współpracy koordynatora i pracownika socjalnego z rodziną, przy określaniu kosztów. Po przekazaniu wszystkich przygotowanych dokumentów do zespołu radców prawnych okazało się, że radcy oczekują od pracowników przygotowywania wszystkich kwestii bardziej urzędniczych – różne akty z USC, dokumenty o numerach PESEL rodziców biologicznych, dotyczące stanu majątkowego bądź zatrudnienia rodziców biologicznych. Koordynator nie musi mieć takich informacji, takie informacje są przede wszystkim w posiadaniu działu świadczeń, który wydaje decyzje dotyczące odpłatności rodzica biologicznego za pobyt dziecka w rodzinie zastępczej. Praktyka jest taka, że kiedy rodzic biologiczny uczestniczy w zespołach pracowników, kontaktuje się z koordynatorem – koordynator może mieć niektóre dane, natomiast nie posiada całości wymaganych danych. W stosunku do 2017 r. obecnie o wiele więcej rzeczy do przygotowania wymaga się od koordynatora.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak powiedziała, że ustawa wskazuje, iż jest to zadanie organizatora, a nie koordynatora. Koordynator ma w ustawie określony katalog zadań.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz zapytał o regulaminy organizacyjne placówek opiekuńczo-wychowawczych (pkt 13 pisma) oraz o zespół ds. analizy przekształceń pieczy instytucjonalnej (pkt 16 pisma).

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że Dom Dziecka nr 3 nie ma zaktualizowanego regulaminu, pozostałe placówki mają aktualne regulaminy. Regulaminy zmienia się zarządzeniem Prezydenta Miasta Łodzi. Dom Dziecka nr 3, to jednostka przekształcona i zarządzenie nie zostało jeszcze wydane.

Radny p. Radosław Marzec zapytał, jak długo trwa wydanie zarządzenia – mówiono, że trwa to 2 lata.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że w tym przypadku chodziło o regulamin MOPS w tekście jednolitym. Po długich ustaleniach prawnych okazało się, że nie ma obowiązku wydania tekstu jednolitego.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz potwierdził. Dodał, że do Komisji wpłynęło pismo Wiceprezydenta Miasta p. A. Wieczorka w tej sprawie, w którym wyjaśniono, że nie ma obowiązku sporządzania tekstu jednolitego z uwagi na fakt, iż nie jest to akt prawa miejscowego.

Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej p. Agnieszka Głabska zapytała, czy pracownicy mogą liczyć na zobowiązanie przez radnych dyrektora MOPS do dokonania zmian i wypełnienia swoich zobowiązań. To kolejne już posiedzenie Komisji, gdzie pracownicy zgłaszają te same uwagi i nic się dalej nie dzieje.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz odpowiedział, że będzie to rozważał, skonsultuje tę sprawę pod względem prawnym ale podkreślił, że Komisja nie ma uprawnień do przeprowadzenia kontroli w MOPS.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz zapytał o funkcjonowanie MOPS bez trzyletniego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej (pkt 11 pisma).

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że zmiany w funkcjonowaniu pieczy i dość intensywne działania w tej kwestii spowodowały, iż nie można było przewidzieć jak funkcjonowanie pieczy zastępczej będzie wyglądało, jakie zmiany nastąpią. Wobec powyższego, po zebraniu danych przygotowano projekt programu na lata 2019-2021, który obecnie znajduje się w uzgodnieniu u Skarbnika Miasta. Jeżeli Skarbnik Miasta zaakceptuje program, będzie on przepracowany jak najszybciej.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz poinformował, że zestawienie dotyczące dokumentów, które nie wpłynęły do Komisji oraz protokoły z posiedzeń zostaną przekazane do analizy resortowemu wiceprezydentowi oraz dyrektorowi Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Michał Olejniczak zapytał o plany na przyszłe lata, dotyczące wygaszania domów dziecka.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że nie ma planów wygaszania, są plany redukcji liczby podopiecznych do wymaganych standardów. Jedynym domem dziecka, który miał zostać wygaszony, był Dom Dziecka nr 8, co już się stało.

Głos z sali: „Co z Domem Małego Dziecka Panie dyrektorze?”.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że jest przygotowany plan przekształcenia, uzgodniony z organizacjami związkowymi domu dziecka z ul. Drużynowej i może go przedstawić pracownikom. Plan ten zadziała wtedy, kiedy wszystkie warunki zewnętrzne zostaną spełnione.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz zapytał dalej o pkt 6 i 7 złożonego przez mieszkańca pisma, które dotyczą: przebywania na terenie domu dziecka dorosłych osób nieuprawnionych oraz powierzania dzieci osobom, co do których istnieje prawdopodobieństwo, że stosują przemoc.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że były w tej sprawie złożone skargi i Komisja Skarg i Wniosków zajmowała się sprawą dwukrotnie. Skargi uznane zostały za bezzasadne. Co do stosowania przemocy, to zaistniała sytuacja, że były starania o powrót dziecka z domu dziecka do rodziny biologicznej, sąd miał w tej kwestii wątpliwości. Na ul. Drużynowej jest osobne pomieszczenie, mieszkanie służące np. zagranicznym rodzinom występującym o adopcję. W tym mieszkaniu rodzina biologiczna tego dziecka - za własne środki - zamieszkała tam, aby sąd mógł ocenić, czy mogą zajmować się dzieckiem. W tym czasie dziecko było pod opieką domu dziecka ale tak naprawdę przebywało z matką.

Radna p. Agnieszka Wieteska zapytała, czy jest to częsta praktyka.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że sprawa zakończyła się powrotem dziecka do matki. Takie rozwiązanie zastosowano po raz pierwszy. Zdaniem dyrektora jest to bardzo cenne doświadczenie.

Dziecko przebywa pod opieką domu dziecka i jest bezpieczne. Jednocześnie można stwierdzić jak rodzina funkcjonuje z dzieckiem.

Związek Zawodowy Pracowników Socjalnych oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Wydział Wspierania Pieczy Zastępczej p. Agnieszka Głąbska stwierdziła, że takie sytuacje winny być sformalizowane.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak dodała, że 10 września br. Komisja Skarg i Wniosków Rady Miejskiej rozpatrywała skargę złożoną przez związki zawodowe. Kolejne posiedzenie odbędzie się 18 września br. w celu ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skargi. Zdarzenia przemocy miały miejsce w rodzinach zawodowych - było ich kilka, skarga dotyczyła jednego. Podkreśliła konieczność i potrzebę wprowadzenia standardów postępowania, jasnych procedur w przypadkach stosowania przemocy, aby uniknąć różnego traktowania spraw i osób. Dodała, że propozycje takich standardów w 80% były w 2018 r. (luty, marzec) przygotowane przez zespół powołany przez Prezydenta Miasta Łodzi.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz zapytał, czy takie standardy są. Jeśli ich nie ma, to czy będą i kiedy będą opracowane.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że standardy są przygotowane i są w legislacji MOPS od kilku miesięcy.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz powiedział, że Komisja skieruje w tej sprawie pismo.

Radny p. Radosław Marzec zapytał, kiedy zdaniem dyrektora te standardy zostaną wypracowane.

Zastępca Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p. Piotr Rydzewski odpowiedział, że standardy są wypracowane. Pracują nad nimi legislatorzy MOPS. Przewiduje, że będą one przyjęte bardzo szybko.

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz zapytał o proponowane tematy do omówienia jeszcze podczas dzisiejszego posiedzenia.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” p. Małgorzata Leśniak powiedziała, że gdyby Komisja spotkała się tydzień wcześniej, to pracownicy mieliby bardzo wiele pilnych spraw do zgłoszenia. Na szczęście od piątku pracuje w wydziale kierownik i zastępca – takich osób nie było od czerwca br. i w związku z tym praca była bardzo trudna, panował chaos i dezorganizacja. Zapewniła, że strona związkowa jest otwarta na współpracę w z tymi osobami

Przewodniczący Komisji p. Sebastian Bohuszewicz poinformował, że kolejne posiedzenie - podsumowujące omawiane sprawy MOPS - odbędzie się w listopadzie lub grudniu. Dodał, że Komisja również, np. co kwartał czy kilka miesięcy, powracać będzie do tych spraw, sprawdzając co zostało już wyjaśnione, co jeszcze wymaga wyjaśnienia – aż do skutku. Natomiast na najbliższym posiedzeniu Komisji przedstawiona zostanie jedynie krótka informacja na temat dalszych działań Komisji w zgłoszonych podczas tego posiedzenia

problemach. Będzie również informacja na temat pism wpływających do Komisji, pism jakie Komisja wystosowała oraz odpowiedzi pisemnych na które Komisja oczekuje.

Na tym zakończono procedowanie tego punktu porządku.

Ad pkt 3 – Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący Komisji poinformował, że pisma które wpłynęły do Komisji (wymienione poniżej) umieszczone zostały w folderze poczty elektronicznej pn. Aktówka, Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej.

- sprawozdanie za I półrocze z wykonania planów finansowych 6 samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których podmiotem tworzącym jest Miasto Łódź

Przewodniczący Komisji poinformował, że sprawozdanie do wglądu znajduje się u sekretarza Komisji.

- pismo mieszkańca dotyczące funkcjonowania pieczy zastępczej w Łodzi

Przewodniczący Komisji wyjaśnił, że treść pisma omawiana była podczas niniejszego posiedzenia.

- zaproszenie - Centralny Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, oficjalne otwarcie Sali Podań Leków, 13 września (piątek) godz. 12.00, Aula Szpitala przy ul. Spornej 36/50

Przewodniczący Komisji zwrócił się z prośbą o potwierdzenie udziału.

Na tym porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany.

Protokół sporządziła

Magdalena Czerkawska

Przewodniczący Komisji

Sebastian Bohuszewicz